

Prawy Sektor wtargnął do ukraińskiego ministerstwa

20 maja 2016

Uczestnicy wiecu poparcia dla strony „Mirotworiec”, głównie przedstawiciele nacjonalistycznego Prawego Sektora, włamali się do budynku Ministerstwa Polityki Informacyjnej Ukrainy, gdzie „wyłapali” wszystkich pracowników i skrupulatnie ich przesłuchali.

Domagają się również odwołania pierwszego zastępcy szefa Ministerstwa Tatiany Popowej. Oskarżają ją o wywołanie nacisku, w wyniku którego została zamknięta witryna „Mirotworiec”, informuje strona internetowa Strana.ua.

10 maja „Mirotworiec” opublikował dane osobowe około 4000 akredytowanych w Donbasie dziennikarzy, w tym RT, TASS, a także BBC, Reutersa, CNN, Agence France-Presse, Associated Press, Al-Dżaziry i innych mediów. Na witrynie zostały opublikowane imiona i nazwiska korespondentów mediów, dla których pracują, zajmowane przez nich pozycje, kraj pochodzenia, numery telefonów, adresy e-mailowe i okres pobytu na niekontrolowanym przez rząd Ukrainy terytorium.

Publikacja danych wywołała szeroki oddźwięk społeczny. Ujawnienie tych informacji potępiła Rosja, USA, UE i władze Ukrainy, a także OBWE. Później SBU obiecała nie prześladować dziennikarzy za ich pracę w Donbasie.

Prokuratora Kijowa 11 maja wszczęła sprawę karną z powodu doniesień o opublikowaniu danych osobowych dziennikarzy. Ministerstwo obiecało RIA Novosti wkrótce ogłosić komentarz w tej sprawie, a kijowska policja oświadczyła, że „na razie nie ma takich informacji”.

Źródło: pl.SputnikNews.com